

Więcej niż sklep z książkami

Słowo „księgarnia” większości kojarzy się ze sklepem handlującym książkami. I niczym więcej. Jest jednak w Łodzi placówka, której wykraczająca poza wszelkie stereotypy działalność sprawia, że określenie „księgarnia” przestaje być wystarczające.

Chodzi o Księgarnię Wojskową im. gen. Stefana Roweckiego „Grotę”, mieszczącą się przy ul. Tuwima a od 1979 roku prowadzoną przez Ewę i Waldemara Podgórskich (właścicielami zostali w roku 2001). W tym też czasie ukształtowało się nietuzinkowe oblicze tego „sklepu z książkami”, który stopniowo zyskiwał w życiu kulturalnym miasta na znaczeniu jako miejsce kultywowania i propagowania określonych wartości ideowych – przede wszystkim treści historycznych i patriotycznych.

Według takiego właśnie klucza sprowadzane są wydawnicze nowości. Stali bywalcy wiedzą, że idąc do „Wojskowej” mogą dostać pozycje niedostępne gdzie indziej. Bo też właściciele księgarni nie tylko mają określone książkowe priorytety, ale także swoje sposoby na sprowadzanie wartościowej literatury. Są m.in. w stałym kontakcie z wieloma autorami.

Klienci, korzystający z wolnego dostępu do półek, mogą wybierać spośród kilkunastu tysięcy tytułów. Jeśli ktoś akurat nie nastawił się na konkretną pozycję, albo jest niezdecydowany, może liczyć na kompetentną radę. Piszący te słowa niejednokrotnie miał okazję przekonać się, że państwo Podgórscy znają sprzedawane przez siebie książki nie tylko z okładek. W księgarni jest też sposobność kupienia periodyków o tematyce zbieżnej z profilem księgarni.

Poza „tym, co papierowe” w lokalu znajduje się skromna ekspozycja militariów – hełmów, łusek pocisków artyleryjskich, odznaczeń wojskowych itp. Pod sufitem „fruwają” modele samolotów. To na ogół upominki od sympatyków tego miejsca, nierzadko postrzeganego już jako... miejsce magiczne. A do zatrzymania się na dłużej zachęcają krzeselka i stolik. Nieraz w ciekawym gronie rozmawia się tu o różnych sprawach.

Działalność Księgarni Wojskowej wykracza jednak poza zasadniczy adres. Od roku 1998 organizowane są systematycznie spotkania z autorami, połączone z promocją nowych książek.

Odbywają się one zazwyczaj w pobliskiej sali konferencyjnej wieżowca PKP. W ich realizacji Ewie i Waldemarowi Podgórskim pomaga często ich córka, Elżbieta. „Dobrymi duchami” są też prof. Małgorzata Dąbrowska z Wydziału Historii Uniwersytetu Łódzkiego oraz Józef Śreniowski z Instytutu Pamięci Narodowej. W początkowym okresie ważny wkład miał kapelan Garnizonu Łódź, płk Stanisław Rospondek. Pierwszą zaproszoną autorką była córka gen. Roweckiego „Grotę”, Irena Rowecka-Mielczarska, która promowała książkę pt. *W życiu i w legendzie*. I to ona właśnie udzieliła zgody na uczynienie ojca patronem placówki. Do tej pory odbyło się ponad 180 spotkań autorskich. Zapewne jednym z ważniejszych gości był w roku 1999 Jan Nowak-Jeziorański, który w Łodzi znalazł się wówczas po raz pierwszy od roku 1943.

We wszystkich wieczorach bierze udział osoba prowadząca, zazwyczaj dziennikarz. Autorzy wygłaszają nieraz pogadanki lub wykłady, kiedy indziej realizowane są wywiady na żywo. Potem jest czas na pytania. Warto wspomnieć, że zdarzały się niespodzianki polegające na wzbogacających wieczór występach artystycznych. Trudno byłoby, oczywiście, wymienić nazwiska wszystkich bohaterów spotkań. Ostatnio gośćmi byli m.in.: Sławomir Cenckiewicz, Cezary Gmyz, Joanna i Andrzej Gwiazdowie, Stanisław Krajski, prof. Zdzisław Krasnodębski, Stanisław Michalkiewicz, Jan Pietrzak, Wojciech Sumliński, Bogdan Święczkowski, Bronisław Wildstein, Marcin Wolski, prof. Andrzej Zybortowicz.

Na promocje przychodzi dwieście, nawet trzysta osób. To o wiele więcej, niż na książkowe promocje w innych miejscach. Ale organizatorzy mają jeszcze dodatkowe powody do satysfakcji, w postaci specjalnych podziękowań autorów i wpisów do księgi pamiątkowej. Z tą prawdziwie polską księgarnią związane jest środowisko patriotyczne regionu łódzkiego. I właśnie dzięki temu można było np. ułatwić reżyser Alinie Czerniakowskiej, realizującej film o kpt. Stanisławie Sojczyńskim ps. „Warszyc”, dotarcie do żyjących jeszcze żołnierzy z jego oddziału.

W kwietniu 2013 roku państwo Podgórsy znaleźli się wśród laureatów I edycji Nagrody Honorowej „Świadek Historii”, przyznawanej przez Instytut Pamięci Narodowej. ■



Ewa i Waldemar Podgórscy w swojej księgarni, fot. Janusz Janyst